

BARTŁOMIEJ GRZANKA

Muzeum Technik Ceramicznych w Kole

PARAFIA POD WEZWANIEM WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W KŁODAWIE W LATACH 1939-1958 W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ PROWENIENCJI KOŚCIELNEJ

Czas wojny oraz niemieckiej i radzieckiej okupacji był dla polskiego Kościoła tragedią, która dotknęła praktycznie każdą z parafii istniejących w granicach diecezji znajdujących się na obszarze II Rzeczypospolitej. Pierwsze lata po zakończeniu wojny były okresem odbudowy materialnej i moralnej Kościoła, w czym przeszkadzała nowa, jak się okazało nie mniej agresywna w stosunku do religii rzymskokatolickiej (i nie tylko), komunistyczna władza. Poniższy artykuł prezentuje dzieje kłódawskiej parafii w tych trudnych latach jakie przypadły na okres posługi pierwszego powojennego proboszcza, ks. Lucjana Kurzawskiego (lata 1945-1958), który okazał się mężem opatrnościowym dla dotkniętego wojną lokalnego Kościoła. Stąd też podjęte rozważania kończą się na roku 1958, a więc wtedy, kiedy ks. Kurzawski przestał być kłódawskim proboszczem. Na wstępie należy jednak opisać sytuację parafii przed II wojną światową oraz w jej trakcie. Zanim jednakże to nastąpi, trzeba podkreślić, że parafia kłódawska nie doczekała się jeszcze samodzielnej monografii. Na jej temat wspominał między innymi Michał Rawita-Witanowski, w monografii miasta wydanej jeszcze na początku XX wieku¹. Kłódawskiej parafii i klasztorowi nieco uwagi poświęcił również autor niniejszego opracowania². Nie podejmowano jednakże jak dotąd problematyki związanej z funkcjonowaniem parafii w okresie PRL.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego zachodziły ważne zmiany w strukturze Kościoła w Polsce – na każdym szczeblu. Parafia pw. Wniebowzięcia Najświęt-

¹ M. Rawita-Witanowski, *Kłodawa i jej okolice pod względem historyczno-ludoznawczym*, Warszawa 1905.

² B. Grzanka, *Patroni Karmelu. Wizerunki świętych w stallach kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kłodawie*, „Rocznik Kolski” 2010, nr 3, s. 21-38; tenże, *Inwentarz klasztoru Ojców Karmelitów w Kłodawie z 1709 r.*, „Rocznik Kolski” 2011, nr 4, s. 23-41; tenże, *Inwentarz klasztoru Ojców Karmelitów w Kłodawie z 1709 r. Biblioteka klasztorna*, „Rocznik Kolski” 2012, nr 5, s. 9-24; tenże, *Fundacja klasztoru OO. Karmelitów w Kłodawie i jego uposażenie w okresie staropolskim*, [w:] *Żakony i zgromadzenia zakonne na ziemi kolskiej. Ich dzieje, rola i znaczenie*, red. k. Witkowski, Koło 2014, s. 95-126.

szej Maryi Panny dwukrotnie zmieniała swą przynależność administracyjną³. Pierwszą nowo erygowaną diecezją w niepodległej Polsce była diecezja łódzka (1920 r.), do której włączono także parafię i dekanat kłódawski, do tej pory będące częścią archidiecezji warszawskiej⁴. Po pięciu latach dekanat kłódawski włączono do diecezji włocławskiej⁵. W grudniu 1930 roku biskup Karol Mieczysław Radoński (biskup włocławski w latach 1929-1951) wydał dekret, na mocy którego od roku 1931 obowiązywał nowy podział dekanalny⁶. Nowe dekanaty pokrywały się z granicami istniejących powiatów, na przykład parafie zlikwidowanego dekanatu kłódawskiego włączono do dekanatu kolskiego, odpowiadającego terytorialnie powiatowi kolskiemu⁷. W 1952 r. została przeprowadzona kolejna reorganizacja dekanalna, przywrócono wówczas dekanat kłódawski w kształcie sprzed 1930 roku (dołączono do niego parafię p.w. Świętej Rodziny w Przedczu)⁸. Do parafii należały następujące miejscowości: Bakon (ob. Bakun), Błędów, Dębina, Dzieciołów, Cegielnia, Cegielka, Głogowa, Górki, Jesionka, Józefów, Kłodawa-miasto, Kłodawa-wieś, Krzewata, Łączówka, Mała Wieś, Nowa Wieś (ob. Nowa Wioska), Przybyszew, Przydziała, Rgielew, Straszków, Staszków, Wólka Czekowa (ob. Czepowa). Spośród wymienionych miejscowości część (Cegielnia, Cegielka, Kłodawa-wieś) stanowi obecnie części miasta. Wszystkie wymienione miejscowości przynależą do parafii po dzień dzisiejszy. W 1931 r. parafia liczyła 5250 wiernych (na jej terenie mieszkało także 200 protestantów i 1300 Żydów)⁹.

³ Ustalone po I wojnie światowej i wojnie z bolszewicką Rosją granice państwowe nie pokrywały się z granicami metropolii kościelnych, w związku z tym w latach 1919–1925 dokonano reorganizacji struktur kościelnych. Polegała ona na korekcie granic metropolii i diecezji istniejących, tworzenia diecezji nowych oraz na zmianach siedzib biskupich. Kraj podzielono na 5 metropolii: gnieźnieńsko-poznańską, warszawską, krakowską, lwowską i wileńską. Zawierało się w nich 21 archidiecezji i diecezji. Nowy podział administracyjny zatwierdził ostatecznie papież Pius XI bullą „*Vixdum Poloniae unitas*” z 28 października 1925 r. H. E. Wyczawski, *Kościół w odrodzonym państwie polskim (1918-1939). Organizacja kościelna*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, T. 2, Cz. 2, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1979, s. 26-27.

⁴ W skład tego dekanatu wchodziło osiem parafii: Bierzwienna (parafia p.w. św. Dominika), Borysławice (parafia p.w. Wniebowzięcia NMP), Chełmno (parafia p.w. Narodzenia NMP), Dąbie nad Nerem (parafia p.w. św. Mikołaja Biskupa), Grzegorzew (parafia p.w. Wniebowzięcia NMP), Kłodawa (parafia p.w. WNMP), Pieczew (parafia p.w. św. Stanisława Biskupa Męczennika), Umienie (obecnie Umień, parafia p.w. św. Michała Archanioła) o łącznej liczbie wiernych 32094 osób w 1924 roku (na terenie samej parafii Kłodawa mieszkało wówczas 5159 katolików), Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej: ADW1), Akta Kurii Diecezji Włocławskiej (dalej: AKDW1), sygn. 93, *Wykazy statystyczne z dekanatu kłódawskiego, stan na dzień 29.11.1924*, k. 103.

⁵ Diecezja została erygowana na mocy bulli papieskiej Benedykta XVI „*Christi Domini, qui sese bonum pastorem*” z dnia 10 grudnia 1920 roku. B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich 966–1939*, „Archiwa, biblioteki i muzea kościelne” 1970, T. 21, s. 390-393.

⁶ Liczbę dekanatów zmniejszono z 25 do 19. Nowy podział spowodowany był małą wielkością niektórych dekanatów oraz brakiem pokrycia terytorialnego z powiatami, co utrudniało współpracę z administracją państwową. *Rozporządzenie biskupa Karola Mieczysława Radońskiego dotyczące nowego podziału dekanalnego w diecezji włocławskiej*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1930, nr 12, s. 364-370 (dalej: KDW).

⁷ Tamże.

⁸ ADW1, Akta Parafii Kłodawa (dalej: APK) sygn. 6, *Spis inwentarza kościelnego wykonany przez ks. proboszcza Lucjana Kurzawskiego*. Dokument ten sporządzony w 1945 r. przekształcił się w swoistą kronikę pracy proboszcza parafii do 1958 r.

⁹ *Rocznik Diecezji Włocławskiej za 1931 r.*, Włocławek 1931 (dalej: RDW i rok).

Proboszczem parafii i dziekanem dekanatu od 1925 r. był ks. Teofil Euzebiusz Choynowski¹⁰. Z nielicznych zachowanych w Archiwum Diecezjalnym dokumentów wyłania się obraz spokojnego, ugodowego i dbającego o parafię kapłana, niestety w czasie okupacji hitlerowskiej spotkał księdza Choynowskiego, tak jak i wielu polskich kapłanów tragiczny los. W dniu 6 października 1941¹¹ został aresztowany przez gestapo i wywieziony do obozu przejściowego dla kapłanów w Łądzie. W dniu 30 października 1941 roku przewieziony został wraz z innymi do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie zmarł. Istnieją rozbieżności co do okoliczności jego śmierci. Niektórzy świadkowie twierdzili, iż zmarł w trakcie transportu. Autor publikacji poświęconej kapłanom diecezji – ofiarom okupacji, ks. Stanisław Librowski twierdził, że ks. Choynowski dotarł na miejsce jeszcze żywy, być może bardzo osłabiony, gdyż otrzymał numer obozowy 28098, bez którego od razu trafiłby jako zmarły do krematorium¹². Od 1934 r. w pracy duszpasterskiej pomagał ks. Choynowskiemu prefekt, ks. Zygmunt Tyburski¹³. Został on aresztowany przez gestapo 20 sierpnia 1940 r.

¹⁰ Ur. 4 grudnia 1880 r. w Babiaku (ówczesny powiat kolski guberni kaliskiej). Ojcem był Stanisław Bogdan Choynowski, matką Natalia z Kisielskich. W latach 1881-1884 mieszkał w Kole, od 1884 do 1892 r. zaś w Turku. W latach 1892-1900 uczęszczał do Gimnazjum Filologicznego w Kaliszu. W roku 1900 wstąpił do seminarium duchownego w Warszawie. W dniu 13 marca 1904 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował jako wikariusz w Błoniu, Białej, Łowiczu, a od 23 lipca 1906 w parafii p.w. św. Andrzeja w Warszawie. Z dniem 10 października 1907 r. został przeniesiony do parafii na Pradze. W latach 1909-1925 był proboszczem w parafiach: Kurdwanów (1909-1910), Oleksin (1910-1913) oraz Dąbie n. Nerem (1913-1925). Dekretem z dnia 30 maja 1925 r. został mianowany proboszczem i dziekanem kłodawskim. Po zlikwidowaniu dekanatu kłodawskiego za zasługi w pracy duszpasterskiej i dziekańskiej został uhonorowany tytułem radcy duchownego z przywilejem noszenia oznak urzędu dziekańskiego. Był dobrym i energicznym gospodarzem, doprowadził do zakończenia sporu o budowę parkanu wokół cmentarza, powiększył jego powierzchnię, oraz załagodził spór ze strażą pożarną zezwalając jej na dalsze użytkowanie części budynków poklasztornych. W roku 1930 został honorowym prezesem kłodawskiej straży. Szczególną uwagę poświęcał kwestii nauczania religii w parafii. ADWł, AKDWł Pers. 32, *Curriculum Vitae ks. T. Choynowskiego z 15 października 1903 r.*, tamże: *List biskupa włocławskiego do ks. T. Choynowskiego z 28 listopada 1930 r.*

¹¹ Na ten dzień wyznaczono szeroko zakrojoną akcję aresztowań kapłanów diecezji włocławskiej. Aresztowano wówczas 113 kapłanów. Ogółem z 432 księży diecezjalnych aresztowano w okresie okupacji 331 (kilku zwolniono). W obozach koncentracyjnych zmarło 224, przeżyło 77. Szerzej o martyrologii duchowieństwa diecezji włocławskiej patrz: W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa katolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, Z. 4, Warszawa 1978, s. 416-422; S. Librowski, *Diecezja włocławska*, [w:] *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 112.

¹² S. Librowski, *Ofiary zbrodni niemieckiej spośród duchowieństwa diecezji włocławskiej 1939-1945*, Włocławek 1947 s. 16-17. W kościele parafialnym na filarze przy wejściu głównym znajduje się marmurowa tablica upamiętniająca ks. Teofila Choynowskiego, podobna znajduje się także na jego symbolicznym grobie na parafialnym cmentarzu.

¹³ Urodzony 9 lutego 1907 r. w Czumsku Małym (powiat rypiński, parafia Rogowo w diec. płockiej). W latach 1924-1928 uczęszczał do Liceum im. Piusa X we Włocławku, po uzyskaniu świadectwa dojrzałości wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Święcenia kapłańskie przyjął 18 czerwca 1933. W latach 1933-1934 pracował jako wikariusz w parafii Brześć Kujawski, od lutego do lipca 1934 w parafii Uniejów, od sierpnia do października 1934 r. pełnił funkcję prefekta publicznych szkół powszechnych w Krzywosądzu i Dobrej. Od listopada 1934 r. do sierpnia 1940 r. pełnił posługę wikariusza w Kłodawie, jednocześnie będąc katechetą w miejscowej szkole powszechnej. Po wyzwoleniu z obozu od sierpnia 1945 do kwietnia 1946 r. pracował jako kapelan w Ośrodku polskim w Göppingen w Wirtembergii. Po powrocie do kraju do 1953 r. pełnił funkcję administratora parafii Działyn, przejściowo także parafii Nowogród. W dniu 13 września 1953 r. został mianowany bibliotekarzem Biblioteki Seminarium Duchownego im. Księży Chodyńskich we Włocławku. Od 1961 r. pełnił także funkcję nadzwyczajnego spowiednika alumnów. Był całkowicie oddany pracy w bibliotece, brał udział w licznych kursach dla pracowników bibliotek kościelnych na KUL-u, odbył także praktykę w Bibliotece Narodowej. Opracował dokładne plany katalogu i inwentaryzacji zbiorów biblioteki seminaryjnej, zmarł nagle przy pracy w wigilię Bożego Narodzenia 1967 r., (RDW 1938, s. 51; *Ksiądz Zygmunt Tyburski – Wspomnienie Pośmiertne*, KDW 1974, nr 11-12, s. 279-281).

Do zakończenia wojny przebywał w niemieckich obozach koncentracyjnych Sachsenhausen i Dachau, wraz z wieloma kapłanami diecezji włocławskiej (późniejszy biskup włocławski, pełniący przed wojną funkcję rektora seminarium duchownego, ks. Franciszek Korszyński wspomina go na kartach swej książki jako „dobrego towarzysza niedoli”)¹⁴. Więźniem i ofiarą obozu w Dachau był także pochodzący z Kłodawy ks. Tadeusz Gabrielski¹⁵.

Informacji o stratach materialnych i duchowych parafii, jakie poniosła podczas II wojny światowej dostarczają nam *Spis inwentarza kościelnego* sporządzony w marcu 1945 r.¹⁶ przez ks. Lucjana Kurzawskiego oraz wypełniona również przez niego w 1947 r. *Ankieta strat wojennych*¹⁷. Według informacji zawartych w *Ankiecie*, do 300 rodzin zostało wysiedlonych z rodzinnych domów (spośród których ok. 30 osób zmarło, pozostali powrócili). Ankieta informuje o ok. 20 osobach, które zginęły „na wolności” oraz ok. 23, które zginęły w obozach. Dach nad głową utraciło ok. 50 rodzin, ok. 40 zostało kalekami. Z winy wojny analfabetami stało się 167 dzieci, około 20 małżeństw rozwiódło się a 25 par żyło w związku niesakramentalnym¹⁸. W czasie okupacji po aresztowaniu ks. Choynowskiego życie religijne zamarło. Kościół był wówczas zamknięty dla wiernych. Okupant niemiecki tolerował w tym okresie tylko tzw. „księży powiatowych” lub „terenowych”. W diecezji włocławskiej nie każdy powiat miał swojego kapłana. Księża rezydowali przy kościołach parafialnych, gdzie pełnili kapłańską posługę i do tych kościołów uczęszczali wierni z okolicy. Do dalszych parafii księża dojeżdżali, odprawiając eucharystię głównie w domach prywatnych. Należy dodać, że księża owi nie cieszyli się bynajmniej jakimiś względami władz, byli to głównie ci, którzy ocalili z aresztowań. Posługa duszpasterska była ograniczona. Zakazywano bicia w dzwony, procesji, ogłoszeń, zbiórki ofiar. Regulowano to w specjalnych pismach, które władze wysyłały do kurii diecezjalnych. Kapłani mogli przyjmować opłaty za posługi religijne: pogrzeby, śluby. Największy pod względem powierzchni teren obsługiwał duszpasterz powiatu kolskiego ks. Lambert Ślisiński – północną część powiatu konińskiego i kolskiego oraz południową część nieszawskiego. Rezydował w Sompolnie, a dojeżdżał do dalszych miejscowości,

¹⁴ F. Korszyński, *Jasne promienie w Dachau*, Poznań-Warszawa 1985, s. 208.

¹⁵ Urodzony 28.10.1909 r. Po ukończeniu Szkoły Powszechnej w Kłodawie rozpoczął w 1923 r. naukę w Gimnazjum Męskim w Kole, skąd rok później przeniósł się do Liceum im. Piusa X we Włocławku. W 1929 r. otrzymał świadectwo dojrzałości i wstąpił do włocławskiego seminarium duchownego, gdzie odznaczał się szczególną pilnością i pobożnością, w roku szkolnym 1932/1933 pełnił funkcję superiora w Niższym Seminarium Duchownym. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa Karola Mieczysława Radońskiego w dniu 17 czerwca 1934 r. Od września tego roku pracował jako wikariusz w Brześciu Kujawskim, pełniąc jednocześnie funkcję prefekta szkół powszechnych w Wiechowcie i Świątkowiznie. Od sierpnia 1936 r. był wikariuszem w parafii Błazki, gdzie pełnił posługę także w początkach okupacji hitlerowskiej. W dniu 6 października 1941 zatrzymany przez gestapo i przewieziony wraz z innymi księżmi do obozu przejściowego w Konstancyńowie, skąd we wrześniu tego samego roku trafił do obozu koncentracyjnego w Dachau, otrzymując numer obozowy 28150 i przydział do bloku 28. Z powodu nadwątłego w ciągu zimy na skutek ciężkiej pracy zdrowia został przeznaczony na śmierć. Zginął w komorze gazowej w dniu 10 sierpnia 1942 r. Na kłodawskim cmentarzu parafialnym znajduje się tablica ku jego czci umieszczona na grobowcu kłodawskich księży proboszczów, S. Librowski, *Ofiary...*

¹⁶ Patrz przyp. 5.

¹⁷ ADWł, Ankieta strat wojennych Diecezji Włocławskiej w l. 1939-1945, T. 1, k. 320-322. Ankiety rozsyłał do wszystkich parafii w diecezji archiwista diecezjalny, ks. Stanisław Librowski.

¹⁸ Tamże.

jak Kłodawa czy Dąbie, gdzie posługiwał w domach prywatnych¹⁹. Stowarzyszenia katolickie, liczne przed wojną, upadły²⁰.

Od 1878 r. kościołem parafialnym był (i jest nadal) późnobarokowy kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny będący częścią pokarmelickiego zespołu klasztornego przejętego po kasacie na własność przez władze archidiecezji warszawskiej. Zabudowania klasztorne pełnią od tamtej pory rolę plebanii. Kościół został gruntownie odnowiony w latach 90. XIX w. i w okresie dwudziestolecia międzywojennego nie wymagał żadnych prac renowacyjnych. Trudny okres dla kłodawskiej świątyni nastąpił wraz z rozpoczęciem działań wojennych we wrześniu 1939 roku. W wyniku przeprowadzonego w dniu 12 września przez bombowce Luftwaffe nalotu na stacjonujący w pobliżu kościoła oddział Wojska Polskiego²¹ została zniszczona część stropu w prawej nawie oraz kaplica przylegająca do murów kościoła od strony południowej. Wewnątrz zniszczeniu uległ ołtarz św. Józefa oraz część posadzki. Na skutek wstrząsów spowodowanych bombardowaniem główne mury kościoła, sklepienie sufitu i łuki uległy zarysowaniu. Ówczesny proboszcz, ks. Teofil Choynowski starał się w miarę możliwości usuwać zniszczenia. Ściany w nawie bocznej i kaplicy zostały podmurowane, uszkodzony dach prowizorycznie przykryto papą. Jak pisał w sporządzonym w marcu 1945 r. protokole ks. Lucjan Kurzawski

szyby w oknach kościoła od ulicy warszawskiej zostały wybite przez dzieci niemieckie²².

Zniszczeniu w wyniku rozstrojenia uległy również organy. Po aresztowaniu ks. Choynowskiego przez Gestapo kościół parafialny został zamknięty przez władze okupacyjne. Pozostawał on niedostępny dla wiernych aż do marca 1945 roku²³. W styczniu 1942 r. świątynia kłodawska została przez Niemców zmieniona na więzienie dla miejscowych Żydów, których wywożono później do obozu zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem²⁴. Po ich wywiezieniu w kościele składowano zagrabione przez hitlerowców mienie pożydowskie (meble, pościel, sprzęty użytku domowego, odzież etc.), które, jak pisał proboszcz, „Niemcy kupowali na swą własność²⁵”. Nieco później w kościele składować zaczęto dobytek Niemców przybywających z terenów ZSRR zajętych przez niemieckie wojska²⁶.

¹⁹ S. Librowski, *Ofiary...*, s. 116-125.

²⁰ W ankiecie wymieniono: Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży, Mężczyzn i Niewiast, Papieskie Dzieło Krzewienia Wiary, Towarzystwo Św. Wincentego a Paulo, Koło Ministrantów (30 członków), Trzeci Zakon św. Franciszka (12 osób) oraz Chór Parafialny (35 osób). Ponadto w parafii działały różne Żywego Różańca.

²¹ *Kronika miasta i gminy Kłodawa*, T. 1: *Historia miasta i gminy Kłodawa*, red. J. Grzegorzewicz, Kłodawa 2001, s. 98.

²² ADWł, APK sygn. 6, *Spis...*

²³ W samym „Kraju Warty”, do którego administracyjnie należała także Kłodawa, władze niemieckie zamknęły dla wiernych 1700 kościołów i kaplic. Istotną przyczyną takiego postępowania, poza ideologicznym (aspekt hitlerowskiej polityki narodowościowej zmierzającej do wyniszczenia polskości w „Kraju Warty”), było zapotrzebowanie na magazyny dla wojska, władz okupacyjnych czy przesiedleńców, J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego w latach 1939-1945. Tak zwane Okręgi Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, Kraj Warty, Regencja Katowicka*, Poznań 1970, 219-221.

²⁴ Przed II wojną światową w mieście żyło ok. 2,5 tys. Żydów. Na temat zagłady kłodawskiej społeczności żydowskiej patrz: B. Gańczyk, *Dzieci Hioba. Materiały do badań historii regionalnej Żydów*, Kłodawa 2000; teźże, *Wszyscy z Polski zginęli. Michał Przedeci. Urodzony 02.09.1916 r. w Kłodawie, Polska*, „Rocznik Kolski” 2011, nr 4, s. 7-21.

²⁵ ADWł, APK sygn. 6, *Spis...*

²⁶ W spisie inwentarza proboszcz wspomina o „magazynie rzeczy niemieckich dla «czarnomorców»”.

Na koniec urządzono w kościele garaż dla taksówek. W okresie „użytkowania” świątyni przez okupantów dewastacji uległo wnętrze, częściowo uszkodzono ruchomości takie jak: ławki, konfesjonały, itp. Ołtarz główny ograbiono z drogocennych wot, nie oszczędzono nawet lamp elektrycznych oświetlających obraz Matki Bożej Szkaplerznej. Wkrótce po zamknięciu kościoła zagrabieniu uległa większość paramentów liturgicznych, ocalały jedynie: kielich z pateną, puszka na komunikanty, srebrna tacka do lavabo, mała tacka posrebrzana, mosiężne kropidło i trochę bielizny liturgicznej, przedmioty te przechowali miejscowi parafianie²⁷. Przedmioty o mniejszej wartości, takie jak krzyże, obrazy czy księgi liturgiczne Niemcy pozostawili rozrzucone w nieładzie w zakrystii²⁸.

Skrzydło wschodnie oraz część północnego dawnego klasztoru zajmowane było przez kłódawskich księży. Wnętrze owego „pawilonu mieszkalnego”, jak określano plebanię w dokumentach, składało się z:

sześciu pokoiów i obszernego korytarza na piętrze, ostatni pokój przylega do poprzecznej ściany kościoła [w ścianie tego pokoju znajduje się okienko wychodzące na prezbiterium – B.G.]. Na parter prowadzą schody drewniane [obecnie metalowe], korytarz łączy się z zakrystią, która mieści się w tym samym budynku na parterze. Parter pawilonu składa się z czterech pokoiów zajmowanych przez służbę kościelną i piwnicy²⁹.

Parter skrzydła północnego składał się również z mieszkań dla służby kościelnej (dwuizbowe mieszkanie dla dozorczy strażackiego, jednoizbowe mieszkanie dla pracownika proboszcza), zaś na pierwszym piętrze znajdowało się trzyizbowe mieszkanie organisty, do którego prowadził korytarz oraz drewniane schody³⁰. Nieco bardziej skomplikowana była sytuacja skrzydła zachodniego klasztoru. Otóż na mocy umowy z dozorem kościelnym z 1903 roku zostało ono oddane (bez zgody ówczesnego proboszcza, ks. Rybińskiego) w użytkowanie Straży Pożarnej, co zostało zatwierdzone przez władze carskie³¹. Na piętrze tego skrzydła mieściła się duża sala (przeznaczona do zabaw, po wojnie wykorzystywana jako sala kinowa), zaś na parterze dwa garaże dla wozów i sprzętu strażackiego oraz ubikacje. Pomieszczenia te powróciły na własność parafii w 1955 roku.

Po zakończeniu działań wojennych na terenie diecezji włocławskiej, z polecenia Kurii Biskupiej przybył 1 marca do Kłódawy ks. Stanisław Mazurski, który wraz z grupą parafian uporządkował, wymył i wyczyścił wnętrze kościoła. W dniu 3 marca dokonał rekuncyliacji i odprawił uroczyste nabożeństwo przy udziale licznej grupy wiernych.

²⁷ Kielich z pateną przechowała pani Ślaskowa, tacki i kropidło Stefan Wawrzyniak (kościelny), puskę pani Grzybowska, bieliznę kościelną pani Gaudyńska, Tadeusz Kamiński (organista), oraz Adam Żarkiewicz.

²⁸ Podobny los spotkał wiele kościołów w diecezji włocławskiej: zburzeniu lub rozebraniu uległo 19 kościołów parafialnych, 4 pomocnicze, oraz 23 kaplice. Z większości z kościołów zrabowano również dzwony i paramenty liturgiczne, S. Librowski, *Diecezja...*, s. 112.

²⁹ ADWŁ, APK, sygn. 6, *Spis...*

³⁰ Tamże.

³¹ Powodowało to liczne spory na linii parafia – straż pożarna. Jest to jednak temat zasługujący na oddzielne opracowanie, ADWŁ, AKDWŁ sygn. 93, *List proboszcza Ostrowskiego do konsystorza generalnego archidiecezji warszawskiej z dnia 10 października 1917 r.*, k. 25.

Pięć dni później do parafii przyjechał ks. Lucjan Kurzawski³², nowy proboszcz, mianowany przez Kurię w dniu 7 marca 1945 r.

Stan kościoła i budynków parafialnych po wydarzeniach wojennych był szczególnie ciężki³³, jednak ks. Kurzawski okazał się sprawnym organizatorem i z energią przystąpił do dzieła odbudowy. Pomimo trudności materialnych do końca 1945 roku zaplanowano i wykonano następujące prace remontowe: odbudowano zniszczoną w 1939 roku nawę boczną kościoła, według spisu zużyto w tym celu: 8 tys. cegieł, 60 worków wapna gaszonego, 150 worków cementu; pokryto blachą dach zawalonej nawy i kaplicy, wyremontowano wnętrze kaplicy, naprawiono sufit, ściany otynkowano wapnem, na zewnątrz zapobiegnięto pęknięciom szczytowej ściany kaplicy; nawę i kaplicę na zewnątrz otynkowano zaprawą wapienno-cementową na wysokości ściany bocznej kaplicy; przystąpiono do reperacji fundamentu kościoła od strony ul. Warszawskiej (od południa), który niszczał w wyniku działań rosnących w pobliżu drzew; przy współpracy cieśli i kołodziejów oraz dzięki wsparciu materialnemu parafian odremontowano zniszczony ołtarz św. Józefa, odnowiono też stopnie przy części bocznych ołtarzy, zreperowano konfesjonały i ławki; przeszklono szyby w wybitych oknach; wyremontowano południową wieżę kościelną, zniszczoną podczas ostrzału czołgów sowieckich; na głównym ołtarzu zamontowano światła elektryczne, obraz Matki Bożej obramowano 51 lampkami, założono kinkiety przy tabernakulum (po 4 świece). Na ołtarzu ustawiono dwa kandelabry po trzy świece i dwa lichtarze po jednej świecy w każdym. Powoli gromadzono paramenty liturgiczne, panowie Wodnicki i Wołowski z Kłodawy przywieźli je z Łodzi.

W kwietniu 1946 roku przystąpiono do dalszych prac remontowych przy kościele. Wczesną wiosną zgromadzono niezbędne materiały (cement, wapno, drewno na rusztowania). Rozpoczęto od remontu dachu: zdjęto dachówki i blachę od strony ul. Warszawskiej, usunięto spróchniałe elementy, wyremontowano krokwie i przystąpiono do zakładania nowej dachówki najpierw nad prezbiterium, potem nad nawą boczną od strony południowej, a na końcu nad resztą kościoła. Jednocześnie wykonano remont ścian: otynkowano je, jak również uszkodzone gzymsy i pilastry, następnie nowo położone tynki pobielono. W protokole z przeprowadzonej w dniach 24-25 sierpnia 1946 roku przez ordynariusza diecezji, ks. biskupa Karola Radońskiego, wizytacji pasterskiej odnotowano:

kościół (...) został gruntownie odnowiony dzięki wyjątkowej ofiarności parafian i gorliwości ks. Lucjana Kurzawskiego, administratora parafii³⁴.

³² Lucjan Kurzawski urodził się 14 kwietnia 1907 r. w Dolanach (parafia Łądek, powiat słupecki). Rodzice – Józef i Maria z Przybylskich prowadzili gospodarstwo rolne. Po ukończeniu szkoły powszechnej uczęszczał do gimnazjum we Wrześni, następnie wstąpił do seminarium we Włocławku. Święcenia kapłańskie otrzymał 18 czerwca 1933 r. z rąk ówczesnego ordynariusza włocławskiego, biskupa Karola Mieczysława Radońskiego. Do roku 1939 posługiwał jako wikariusz w parafiach: Koło, Sompolno i Turek, gdzie pełnił czasowo obowiązki proboszcza, ks. dra Józefa Florczaka, będącego członkiem Kongregacji Sakramentów w Rzymie. Po wybuchu drugiej wojny światowej wraz z uciekającą ludnością cywilną zdołał przedostać się w okolice Warszawy. W okresie okupacji pełnił posługę duszpasterską wśród ludności miejscowej i partyzantów w okolicach Garwolina i Skrzyszowa. Za swą odważną posługę został odznaczony srebrnym krzyżem zasługi (J. Czekanowski, *Wspomnienie pośmiertne ks. Lucjana Kurzawskiego*, KDW 1974, nr 11-12, s. 285-287.

³³ ADWŁ, APK, sygn. 6, *Spis*...

³⁴ Archiwum Parafii Kłodawa (dalej: ArPK), *Protokół wizytacji pasterskiej przeprowadzonej przez ks. biskupa Karola Radońskiego ordynariusza diecezji włocławskiej w dniach 24-25.08.1946 r. w Kłodawie*, s. 1.

Postępy w odbudowie wojennych zniszczeń były więc zauważalne. Prace remontowe we wnętrzu świątyni rozpoczęto na wiosnę 1950 roku malowaniem kościoła i odnowieniem ołtarza głównego, prowadziła je firma Antoniego Juszcza z Poznania (jak odnotował proboszcz – ku wielkiemu niezadowoleniu miejscowych malarzy, którzy „(...) tłumaczyli, że oni to samo by zrobili i to taniej³⁵”). Ściany odnawiano temperą, ołtarz zaś farbą olejną ze złoceniami. Parafianie odnieśli się bardzo pozytywnie do idei odnowy wnętrza kościoła, gdyż jak pisał ks. Kurzawski „nie szczędzili ciężko zapracowanego grosza”³⁶. Ołtarz główny oddano do użytku i uroczystie poświęcono 29 października 1950, w uroczystość Chrystusa Króla. W roku 1951 odmalowano i położono osiem ołtarzy bocznych, rozpoczęto od ołtarza Matki Bożej Różańcowej, a skończono na ołtarzu św. Rocha, podobnie odnowiono ambonę, stalle i prospekt organowy. Uroczystego poświęcenia odnowionych ołtarzy bocznych dokonał 7 października ks. Stanisław Perliński, proboszcz przedecki. W roku następnym wykonano 32 nowe ławki dla wiernych (wykonane przez miejscowych stolarzy – rodzinę Rogalskich oraz Andrzeja Wołowskiego), które poświęcono 6 lipca, wstawiono również nowe drzwi wejściowe – główne i boczne³⁷.

Opisując dokonane po drugiej wojnie światowej prace remontowe w kościele nie można pominąć kwestii odbudowy organów, którą podjęto już w 1945 roku. Z inicjatywy chóru kościelnego 16 grudnia 1945 r. odbyło się przedstawienie amatorskie, z którego dochód miano przeznaczyć na ten właśnie cel. W roli aktorów wystąpili mieszkańcy Kłodawy, w programie zaś zamieszczono głównie skecze i krótkie scenki o charakterze komicznym, oraz piosenki (między innymi o Warszawie). Całość spotkała się z dużym zainteresowaniem, wzmianka o tym zdarzeniu znalazła się także w numerze diecezjalnego tygodnika „Ład Boży”³⁸, gdzie czytamy:

aktorzy (...) pokazali zacięcie i talent, którego nie powstydzila by się większa scena (...), społeczeństwo kłodawskie po straszliwych przeżyciach wojennych skwapliwie skorzystało z godziwej rozrywki i przyczyniło się wydatnie swym poparciem imprezy do naprawy organów³⁹.

W święto Chrystusa Króla 1946 r. przystąpiono do regularnej zbiórki pieniędzy na remont, która miała potrwać do święta Zesłania Ducha Świętego roku następnego. Wydatną pomocą w zbiórce okazał się utworzony w tym celu Komitet Budowy Organów, składający się z 23 osób. Proboszcz zawarł w dniu 3 grudnia 1946 roku kontrakt na przebudowę instrumentu z firmą Z. Pietrzaka i B. Komorowskiego z Włocławka. Zasięgnąwszy opinii ekspertów zdecydował się nie tylko na remont, ale także na rozbudowę instrumentu. Kontrakt zakładał wydatek 637 tys. złotych. Przebudowa miała na celu zmianę systemu działania organów na pneumatyczno-stożkowy, z dobudowaniem nowej wiatrownicy (urządzenia włączającego powietrze do systemu piszczałek) dla drugiego manualu i pedału (klawiatury nożnej), dodanie nowego kontuaru (stołu gry), dołożenie 8 głosów nowych i uzupełnienie pozostałych (super oktawa i tremolo). Firma wywiązała się z umowy na czas, dnia 26 czerwca 1947 r. Komisja Diecezjalna w składzie: ks. prof. Tadeusz Guzenda, ks. Henryk Wieczorek, Antoni Wierzbicki

³⁵ ADWŁ, APK sygn. 6, *Spis...*, ArPK, *Kronika Parafii Kłodawa* (dalej: *Kronika*), T. 1. s. 20.

³⁶ W kronice parafialnej znajduje się zapis o zebranej w ciągu dwóch lat (1945-1947) łącznej sumie 2 mln złotych, tamże, s. 10.

³⁷ ADWŁ, APK sygn. 6, *Spis...*; ArPK, *Kronika...*, T. 1. s. 38, 63.

³⁸ Redaktorem naczelnym tego periodyku był w pierwszych latach powojennych przyszły prymas tysiąclecia, ks. Stefan Wyszyński, wówczas kapłan diecezji włocławskiej.

³⁹ *Z życia naszej diecezji – Kłodawa*, „Ład Boży” nr 16:1945, s. 6.

(organista katedralny) w obecności proboszcza parafii, wyżej wymienionych właścicieli firmy oraz miejscowego organisty Tadeusza Kamińskiego dokonała odbioru wyremontowanych organów z wynikiem pomyślnym. Szczegółowy wykaz prac z danymi technicznymi znalazł się w sporządzonym wówczas protokole odbioru, którego odpis umieszczono w kronice parafialnej. Aktu poświęcenia instrumentu dokonał ks. dziekan Bogumił Kasprzak w asyście proboszcza kłodawskiego, proboszcza z Kościelca ks. Serafina Opalki, oraz o. Klemensa Dralnickiego, bernardyna z Koła⁴⁰.

Dokonujący w 1953 roku wizytacji kanonicznej w Kłodawie sufragan włocławski, bp Franciszek Korszyński, docenił wkład proboszcza i parafian w dzieło odnowy kościoła parafialnego, czego wyrazem są pochwalne opinie zawarte w protokole wizytacyjnym

[kościół] robi miłe wrażenie z zewnątrz, a zwłaszcza wewnątrz (...) estetyczny wygląd świątyni wzorowy, (...) zaopatrzenie w sprzęt liturgiczny dostateczne⁴¹.

Również kolejna wizytacja, przeprowadzona w grudniu 1955 roku przez wikariusza generalnego, ks. Piotra Zwierza, wykazała, iż kościół jest bardzo zadbany, zaś jego wyposażenie w sprzęt liturgiczny wystarczające⁴². Szczególną troską otaczano tabernakulum, które zabezpieczono przed włamaniem. Wizytator podkreśla zwłaszcza panującą wewnątrz kościoła czystość i porządek. Zwrócił jednakże uwagę, na narastający problem wilgoci w świątyni, który był przyczyną trosk późniejszych administratorów parafii⁴³. Do roku 1958, kiedy to ks. Lucjan Kurzawski odszedł z parafii, pokryto blachą ocynkowaną i pomalowano minią dach na kościele od strony wirydarza oraz nad nawą główną (1956 r.), przeprowadzono stopniowo radiofonizację kościoła⁴⁴ (1957 r.) jak również opracowano plany założenia instalacji centralnego ogrzewania w kościele (1958 r.)⁴⁵.

Stan budynków poklasztornych po drugiej wojnie światowej był zły, dlatego z inicjatywy ks. Kurzawskiego przystąpiono do ich remontu. Już w 1945 r. zdjęto dachówki z całego dachu skrzydła wschodniego, prowizorycznie zabezpieczono powyginane krokwie, położono nowe cementowe dachówki. Przebudowano taras przylegający do skrzydła od strony wschodniej: otynkowano zaprawą wapienno-cementową, zdjęto terakotowa posadzkę, przez którą przedostawała się do mieszkania wilgoć. W roku następnym wyremontowano wnętrze mieszkania proboszcza: skanalizowano kuchnię, pomalowano ściany, podłogi pokryto pokostem i polakierowano, otynkowano ściany korytarza, wybudowano nowe betonowe schody na ganek, wymieniono także stare drzwi i okna od strony wirydarza (łącznie 18 okien i 2 drzwi). Wokół wyremontowanych fundamentów murów klasztornych wybudowano betonowe chodniczki, mające zapobiegać przesiąkaniu wody. Prace remontowe przeprowadzono wówczas również w „organistowce” – przegrodzono kuchnię, zbudowano piec kaflowy, założono troje nowych drzwi, kuchenkę i zlew. W roku 1947 zbudowano trzy nowe piece kaflowe oraz nową kuchnię. Koszty tych prac wyniosły 50 tys. złotych. Kolejne prace

⁴⁰ *Protokół Komisji Diecezjalnej z odbioru przebudowanego organu w Kłodawie*, [w:] *Kronika...*, T. 1, s. 6–10.

⁴¹ ArPK, *Protokół wizytacji kanonicznej przeprowadzonej przez ks. biskupa doktora Franciszka Korszyńskiego w parafii Kłodawa w dniach 21-23 sierpnia 1953 r.*, s. 4.

⁴² W lipcu 1955 roku wykonano kosztem 18 tys. złotych solidną jesionową szafę do zakrystii, która do dziś służy do przechowywania paramentów i bielizny liturgicznej.

⁴³ ArPK, *Protokół wizytacji przeprowadzonej przez ks. dra Piotra Zwierza, Wikariusza Generalnego Diecezji Włocławskiej w parafii Kłodawa dnia 5.12.1955 r.*, s. 1-2.

⁴⁴ Całkowita radiofonizacja ukończona została dopiero w 1972 roku, ArPK, *Kronika...*, T. 2 b.n.

⁴⁵ ADWŁ, APK sygn. 6, *Spis...*

w mieszkaniu księży wykonano w roku 1949, przy pomocy ówczesnego prefekta, ks. Zenona Smogorzewskiego, udało się zbudować na plebani łazienkę, wyremontowano także dwie salki na parterze, z których korzystały miejscowe dzieci. Po odzyskaniu zachodniego skrzydła, zajmowanego dotąd przez Ochotniczą Straż Pożarną oraz kino „Wolność”, przystąpiono w 1954 roku do jego remontu i adaptacji na potrzeby parafii. Ze wspomnianej sali wykonano mieszkanie dla czterech sióstr ze zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi⁴⁶ oraz przedpokój i kaplicę (czasowo służyły one jako sale do nauki religii), w której zbudowano ołtarzyk (kuria biskupia zezwoliła na odprawianie tam mszy świętej dla sióstr) Równoległe z pracami instalacyjnymi centralnego ogrzewania w kościele, zamontowano również kilka pieców elektrycznych na plebani⁴⁷. Należy podkreślić, iż bez zaangażowania proboszcza Kurzawskiego zaniedbane budynki poklasztorne ulec mogły dalszemu zniszczeniu, mimo to stanowiły poważny problem gospodarczy dla kolejnych kłodawskich proboszczów. Dokumenty z wizytacji kanonicznych z lat 1953, 1955 i 1958 oceniały stan plebanii jako dobry.

Przy zespole klasztornym od strony północnej usytuowane były budynki gospodarcze należące do parafii: stodoła drewniana z bali kryta gontem, stajnia, obora i chlew urządzone w jednym budynku murowanym z cegły palonej obłożonej wapnem i pokrytym dachówką, ustęp drewniany kryty blachą oraz drewniany budynek gospodarczy dla służby kościelnej⁴⁸. W okresie dwudziestolecia międzywojennego stan budynków gospodarczych był dobry, natomiast musiały ulec dewastacji w okresie okupacji, gdyż w spisie inwentarza kościelnego z 1945 ich stan ocenił proboszcz Kurzawski jako „kiepski”. W roku 1946 wyremontowano drewniany budynek gospodarczy: zdjęto i naprawiono zgniły dach, obłożono nową krokwią, wymieniono deski, całość pokryto papą i zasmałowano. Uszkodzony w wyniku wichury dach na stodole również został pokryty nową papą. Według protokołu wizytacyjnego z 1955 r. budynki gospodarcze wymagały naprawy wnętrza⁴⁹.

W 1948 roku zbudowano ażurowy parkan od strony ul. kard. Stefana Wyszyńskiego, z główną bramą wiodącą na teren kościoła oraz taki sam parkan od strony bramy wjazdowej do plebanii. Parkan ten wzniesiono od podstaw, z otynkowanej cegły. Ponadto otynkowano wówczas mur otaczający „ogrójec” (teren dawnego cmentarza przykościelnego, zlikwidowanego w II poł. XIX w., przeznaczonego na teren procesyjny) oraz cztery kapliczki. Rozebrano także mur odgradzający „ogrójec” od kościoła. Jak odnotował proboszcz, koszty prac wyniosły 500 tys. złotych. W roku 1956 dachy kapliczek pokryto nową blachą i pomalowano minią⁵⁰.

Położony w odległości ok. kilometra od kościoła parafialnego cmentarz grzebalny utrzymywany był w dobrym stanie, w protokole wizytacyjnym z 1955 r. wspomniano jedynie miejscowe uszkodzenia parkanu. Stojący na terenie cmentarza drewniany kościół filialny pw. św. Fabiana i Sebastiana wymagał remontu dachu, schodów i malowania wewnątrz.⁵¹

⁴⁶ O przybyciu i działalności sióstr w dalszej części artykułu.

⁴⁷ ArPK, *Kronika...*, T. 2.

⁴⁸ ADWŁ, APK sygn. 6, *Spis...*

⁴⁹ ArPK, *Protokół wizytacji przeprowadzonej przez ks. dra Piotra Zwierza...* s. 3. W dniu 15 listopada 1969 roku wybuchł pożar, w wyniku którego spaliła się drewniana stodoła, w której znajdowały się słoma, siano oraz deski i bale przeznaczone na remont budynków gospodarczych. Spalonej stodoły nie odbudowano. ArPK, *Pismo proboszcza Józefata Domagały do Inspektoratu Powiatowego PZU w Kole z dnia 24.11.1969 r.*

⁵⁰ ADWŁ, APK sygn. 6, *Spis ...*

⁵¹ ArPK, *Protokół wizytacji przeprowadzonej przez ks. dra Piotra Zwierza...*, s. 4.

Ks. Lucjan Kurzawski zatroszczył się również o odnowę życia duchowego w parafii. W pierwszych latach po wojnie nie zmieniły się zasadniczo godziny odprawiania mszy świętych, również nabożeństwa i święta obchodzone jak wcześniej⁵². Główny odpust – w uroczystość Wniebowzięcia N.M.P (15 sierpnia) oraz odpusty tradycyjne: M. B. Szkaplerznej (patronki zakonu karmelitów – 16 lipca) i M. B. Różańcowej (7 października) przenoszone były na kolejną niedzielę, w tygodniu bowiem parafianie, ze względu na sytuację społeczno-polityczną, nie mieli możliwości uczestniczyć w uroczystościach⁵³. Bardzo istotne dla rozwoju duchowego wiernych i mające duży wpływ na ich udział w sakramentach były przeprowadzane rokrocznie rekolekcje wielkopostne i czterdziestogodzinne nabożeństwa. Pierwsze zostały przeprowadzone już w 1946 r. Proboszcz szczególnie cenił ojców redemptorystów z Torunia oraz Barda Śląskiego, którzy przeprowadzili większość rekolekcji w parafii za jego zarządu. Redemptoryści prowadzili także często wspomniane wcześniej czterdziestogodzinne nabożeństwa – odprawiano je w dniach 30 grudnia – 1 stycznia (w 1957 r. podczas tego nabożeństwa komunie św. przyjęło 4,5 tys. osób!).

Nieco inną, choć podobną do rekolekcji formą pogłębienia łączności z Kościołem są przeprowadzane co pewien czas misje święte. Trwają zazwyczaj około tygodnia, mają charakter pokutno-ewangelizacyjny. Pierwsze powojenne misje odbyły się w dniach 7-14 maja 1950 r. i przeprowadzone zostały przez redemptorystów z Torunia. Jak pisał proboszcz, udział wiernych był bardzo liczny. Podczas misji sakrament małżeństwa zawarło 10 par. Rok później odbyły się renowacje misji, również przeprowadzone przez redemptorystów⁵⁴. Istotną formą kultu religijnego były (i nadal są) pielgrzymki do sanktuariów maryjnych i innych miejsc otaczanych czcią przez wiernych. Parafianie kłodawscy tradycyjnie odbywali dwie pielgrzymki: 8 września do Błennej w Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (Matki Bożej Siewnej, w tym roku odbędzie się ona już po raz 162), oraz do Barłogów na odpust św. Rocha (17 lipca), kultywowana od 1851 r. W dniu 26 sierpnia 1956 r. z okazji Roku Maryjnego odbyła się pielgrzymka na Jasną Górę⁵⁵.

Istotne w życiu parafii były obchody Wielkiej Nowenny, czyli programu odnowy religijnej narodu polskiego przed rocznicą milenium chrztu Polski, który był ogłoszony przez kardynała Stefana Wyszyńskiego 3 maja 1957 r.⁵⁶. Uroczyście obchodzono

⁵² Przed wojną msze święte w dni powszednie w okresie od Wielkiej Nocy do października odprawiane były o godzinie 8, zaś w pozostałym okresie o godzinie 9. W niedziele i święta pierwsza eucharystia była odprawiana o godzinie 9, kolejna o godzinie 11 (suma). Za ks. Kurzawskiego liczba mszy zwiększyła się do 5 w niedziele i dwóch w dni powszednie, ADWł, AKDWł sygn. 93, *Opis nabożeństw odbywających się w parafii Kłodawa przesłany do Kurii Diecezji Łódzkiej przez ks. proboszcza Hipolita Pyszyńskiego z dnia 31 grudnia 1922 r.*, k. 59-61.

⁵³ RDW 1949, s. 155.

⁵⁴ ADWł, APK 6, *Spis...*

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Każdy rok Wielkiej Nowenny rozpoczynał się od odnowienia Jasnogórskich Ślubów Narodu (złożonych w dniu 26 sierpnia 1956 r.) w niedzielę po 3 maja. Poszczególne lata były obchodzone pod hasłami: 1957/1958: „Wierność Bogu, Krzyżowi, Kościołowi i jego pasterzom”, 1958/1959: „Życ w łasce uświęcającej bez grzechu ciężkiego”, 1959/1960: „Stać na straży budzącego się życia”, 1960/1961: „Wierność Małżeńska”, 1961/1962: „Świętość ogniska domowego”, 1962/1963: „Wychować młode pokolenie w wierności Bogu i Kościołowi”, 1963/1964: „Pielęgnować sprawiedliwość i miłość społeczną”, 1964/1965: „Walczyć z wadami narodowymi, zdobywać cnoty”, 1965/1966: „Szerzyć cześć i nabożeństwo do Matki Bożej”, K. Doła, *Kościół Katolicki w Polsce w latach 1944-1976. Kronika wydarzeń*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, T. 2, Cz. 2, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1979, s. 214.

trzechsetną rocznicę ślubów lwowskich króla Jana Kazimierza, w dniu 5 maja 1957 r. po trzydniowych przygotowaniach modlitewnych wszystkie stany odnowiły śluby kazimierzowskie. Jako wotum parafianie ufundowali wówczas dzwon noszący imię „Lucjan”, który po poświęceniu w uroczystej procesji przeniesiono na parafialny cmentarz i zawieszono w dzwonnicy⁵⁷. W pierwszym roku Wielkiej Nowenny, w dniu 16 marca 1958 r. biskup Antoni Pawłowski dokonał poświęcenia obrazu św. Barbary, patronki górników, ufundowany przez górników z Kopalni Soli „Kłodawa”.

Jak już wspominałem, w okresie okupacji stowarzyszenia religijne przestały funkcjonować lub działały w ukryciu, zaś ich członków poddawano represjom (władze hitlerowskie zakazywały wszelkich form religijnego życia publicznego)⁵⁸. Po zakończeniu działań wojennych spośród istniejących wcześniej bractw i stowarzyszeń pozostały tylko Żywy Różaniec oraz chór kościelny. W 1946 r. z inicjatywy ks. Kurzawskiego rozpoczęła się akcja jednoczenia się kółek różańcowych zakończona w roku 1958 przez kolejnego proboszcza, ks. Jana Gajdę, który doprowadził do połączenia 12 kółek, zwanych różami, w jedną⁵⁹. W 1945 r. reaktywowano chór, zaś funkcję organisty pełnić zaczął Tadeusz Kamiński. Wybrany został zarząd chóru, noszącego wówczas nazwę „Lutnia”⁶⁰. W 1946 r. odbyła się pielgrzymka chóru na Jasną Górę, jak wspominają chórzyści „pociągiem towarowym z Ponętowa”. W okresie stalinowskim część członków, w obawie przed represjami, wystąpiło z chóru. W 1957 r. nowym organistą, wyłonionym na drodze konkursu przeprowadzonego 23 kwietnia, został Jan Miller, który w znaczący sposób przyczynił się do rozwoju chóru⁶¹.

Stan moralno-religijny parafian kłodawskich w pierwszych latach powojennych był na ogół dobry. Ordynariusz włocławski, bp Karol Mieczysław Radoński, zwrócił uwagę w protokole powizytacyjnym z 1946 r. na

bardzo liczny udział wiernych w uroczystościach wizytacji i w nabożeństwach⁶².

Podczas owej wizytacji przyjęło sakrament bierzmowania 2200 osób, co świadczyć może o potrzebach religijnych wiernych pozbawionych w czasie okupacji opieki duszpasterskiej, a także o ich przywiązaniu do wiary. Wizytując parafię, biskup zauważył poprawę stanu moralno-religijnego, co jak zanotował,

zawdzięczać należy rekolekcjom wielkopostnym oraz solidnej pracy duszpasterskiej ks. Kurzawskiego⁶³.

Udział wiernych w eucharystii zwiększał się znacznie w okresie rekolekcji oraz misji świętych. Wtedy to, jak pisał proboszcz o misjach świętych, które odbywały się w dniach 7-14 maja 1950 r.,

⁵⁷ ADWł, APK 6, *Spis...*, ArPK, *Kronika...*, T. 1, s. 75.

⁵⁸ S. Librowski, *Diecezja włocławska...*, s. 125-126.

⁵⁹ ArPK, *Złota Księga Czcielieli Matki Bożej Różańcowej parafii Kłodawa*.

⁶⁰ W jego skład weszli: prezes Stanisław Spychalski, sekretarz Dominik Zduńczyk, skarbnik Zofia Kurowska, gospodarz Edmund Ochendalski oraz kierownik chóru – organista, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie, Akta Miasta Kłodawy (dalej APP/K, AMK) sygn. 19, *List Chóru kościelnego „Lutnia” do Zarządu Miejskiego w Kłodawie z dnia 16.08.1945 r.*

⁶¹ Kandydatów oceniali: ks. prof. Tadeusz Guzenda, ks. dziekan Serafin Opalko oraz p. Wierzbicki – organista katedralny, ADWł, APK sygn. 6, *Spis...*

⁶² ArPK, *Protokół wizytacji pasterskiej przeprowadzonej przez ks. biskupa Karola Radońskiego...*, s. 1.

⁶³ Tamże.

„Kościół był przepełniony wiernymi, miasta i wioski opustoszały⁶⁴”. Na początku lat 50. istotnym problemem dla kłodawskich duszpasterzy stał się alkoholizm, który był prawdziwą plagą społeczną tamtych czasów. Walkę z nim toczyły nie tylko władze państwowe, ale także Kościół – poprzez akcje prowadzone przez kapłanów oraz organizacje społeczne, o czym można przeczytać w ówczesnej prasie katolickiej (sporo miejsca temu problemowi poświęcił „*Ład Boży*”). Barwnie opisał postawę niektórych parafian podczas wspomnianych misji świętych ks. Kurzawski:

Ci zaś, którzy z uporu nie wzięli udziału [w rekolekcjach, B.G.] biegali po mieście jak opętani, nawołując kolegów od kieliszka, by zagłuszyć swoje sumienia⁶⁵.

Jak sam przyznał, choć pijaństwo było plagą, stan moralny widocznie się jednak polepszał, gdyż w 1955 r. pisał:

Życie religijno moralne parafii poprawia się, dzięki temu, że w niedziele jest pięć mszy św. Dzieci chętnie garną się do nauki religii⁶⁶.

Oprócz problemu pijaństwa, pojawiła się także sprawa osób żyjących bez sakramentu małżeństwa⁶⁷. Dzięki bożonarodzeniowym wizytom duszpasterskim udawało się spotkać proboszczowi z parafianami i częściowo rozwiązywać ich problemy. Jak ważne były te spotkania możemy się przekonać, czytając zapiski proboszcza:

Kolęda dała wyniki dobre – wiele żyjących bez ślubu osób przyjęło sakrament małżeństwa. Ożywia się mocno życie eucharystyczne⁶⁸

pisał ks. Kurzawski w 1956 r. Generalnie stwierdzić można, że ożywienie religijne wśród wiernych następowało zazwyczaj w okresie po Bożym Narodzeniu, głównie za sprawą wspomnianych wizyt duszpasterskich, oraz odprawianego tradycyjnie na początku nowego roku czterdziestogodzinnego nabożeństwa. Kolejni wizytatorzy podkreślali w protokołach przywiązanie kłodawian do wiary, Kościoła i kapłanów (dało się to odczuć zwłaszcza podczas renowacji kościoła po drugiej wojnie światowej, kiedy to parafianie okazali się bardzo ofiarni i pomocni przy pracach remontowych). Wiele dobrego w tym kierunku uczynił właśnie proboszcz, którego ceniono za dobrą postawę duszpasterską. Godnym uwagi przedsięwzięciem były wprowadzone przez niego kazania stanowe, odbywające się w niedziele (co niedzielę dla innego stanu) oraz opisane już rekolekcje czy misje święte⁶⁹.

Urozmaiceniem życia religijnego, a przy tym ważnym sprawdzianem postawy parafian były wizyty pasterzy diecezji. Podczas każdej przeprowadzonej po wojnie wizytacji udział wiernych był bardzo liczny. W trakcie wizytowania parafii, oprócz uroczystych mszy świętych i procesji, odbywały się także kazania stanowe (na przykład dla małżeństw czy

⁶⁴ ADWł, APK sygn. 6, *Spis...*

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Liczbę dzieci z „nieprawego łoża” szacowano na 5%, ArPK, *Protokół wizytacji przeprowadzonej przez ks. dra Piotra Zwierza...*, s. 3.

⁶⁸ ADWł, APK sygn. 6, *Spis...*

⁶⁹ ArPK, *Protokół wizytacji kanonicznej przeprowadzonej przez ks. biskupa doktora Franciszka Korszyńskiego...* r., s. 4-5.

matek z dziećmi), spotkania z wiernymi (niekiedy biskupi odwiedzali wiernych w domach), członkami stowarzyszeń religijnych, z siostrami zakonnymi i pracownikami parafii. Ponadto proboszcz przedstawiał biskupom stan moralny parafian, a także oprowadzał po kościołach i budynkach parafialnych oraz po cmentarzu. W latach 1945-1956 odbyły się dwie wizytacje biskupie: w 1946 r. bpa Karola Radońskiego i w 1953 r. bpa Franciszka Korszyńskiego. Biskupi dostrzegali starania proboszcza na polu odnowy duchowej i moralnej parafii:

wierni odznaczają się głęboką wiarą i przywiązaniem do kapłanów (...) stan taki po Panu Bogu zawdzięczać należy miejscowemu dziekanowi, ks. Kurzawskiemu

pisał z uznaniem w 1953 r. biskup Franciszek Korszyński⁷⁰.

Od 1948 r. w pracy duszpasterskiej pomagali proboszczowi wikariusze. Do roku 1958 byli nimi: ks. Zenon Smogorzewski (1948-1950), ks. Roman Zięba (1950-1951), – ks. Henryk Miazin (1951-1953), ks. Tadeusz Przybylski (1953-1955), ks. Stefan Szachewicz (1955-1957), ks. Jan Józef Fornalczyk (1957-1958). W czasie posługiwania ks. Kurzawskiego zostało wyświęconych na kapłanów dwóch pochodzących z parafii kleryków: Józef Tadeusz Frątczak (w 1952 r.) i Ireneusz Kaźmierski (w 1955 r.)⁷¹.

W listopadzie 1945 roku, do Kłodawy przybyły na zaproszenie proboszcza siostry ze zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi, które pełniły (i pełnią do dziś) różne posługi w parafii, między innymi jako katechetki i zakrystianki⁷². W okresie powojennym nauczanie religii odbywało się w salce znajdującej się w budynku poklasztornym, katechetami byli księża prefekci (w klasach starszych) i siostry (w klasach młodszych). Przy domu zakonnym Sióstr Wspólnej Pracy na ul. Przedeckiej powstało także przedszkole, do którego uczęszczało 120 dzieci. Wizytacja z 1955 r. potwierdziła dobre przygotowanie katechetów i postępy dzieci w nauce⁷³.

Problemy z władzami pojawiły się na początku lat pięćdziesiątych. Oto bowiem jak pisał ks. Kurzawski na zorganizowanie pielgrzymek do Błennej i Barłogów w 1950 r.

trzeba było uzyskać pozwolenie władz państwowych, czego dotychczas nigdy nie było⁷⁴.

W roku 1955 władze zakazały organizacji tradycyjnych pielgrzymek, co nie zniechęciło parafian, którzy

sami wzięli krzyż i gromadnie ze śpiewem sami udali się do Błennej⁷⁵.

⁷⁰ Tamże, s. 4. Również w protokole wizytacyjnym z 1955 r. czytamy: „ks. proboszcz i dziekan gorliwie i umiejętnie prowadzi swą parafię i dekanat”, ArPK, *Protokół wizytacji przeprowadzonej przez ks. dra Piotra Zwierza...*, s. 4.

⁷¹ RDW 2006, s. 303-304.

⁷² Działalność Sióstr Wspólnej Pracy w Kłodawie opisała ostatnio s. Laurencja Jędrzejczak ZSNM (*Zgromadzenie Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi w Babiaku Kłodawie*, [w:] *Zakony i zgromadzenia zakonne na Ziemi Kolskiej – ich dzieje, rola i znaczenie*, red. K. Witkowski, Koło 2014, s. 70-75.; też, *Represje władz komunistycznych wobec Sióstr „Wspólnej Pracy” na terenie Wielkopolski Wschodniej w latach 1945-1970*, „Polonia Maior Orientalis” 2014, t. 1, s. 79-90.

⁷³ ArPK, *Protokół wizytacji przeprowadzonej przez ks. dra Piotra Zwierza...*, s. 3.

⁷⁴ ADW1, APK sygn. 6, *Spis...* Pielgrzymki do Barłogów przestano jednak organizować na początku lat sześćdziesiątych w związku z natężeniem ruchu samochodowego na trasie pielgrzymki, przebiegała ona bowiem wzdłuż drogi międzynarodowej E8 (obecnie E30).

⁷⁵ Tamże.

Jak widać zarządzenia władz państwowych nie wpływały stanowczo na postawę religijną parafian, odnosiły raczej skutek odwrotny do zamierzonego. Podobna sytuacja miała miejsce rok później i pomimo zakazu pielgrzymka odbyła się⁷⁶. Wspomniane wcześniej przedszkole także było „solą w oku” miejscowych władz. W 1949 r. władze zamknęły placówkę, a siostry przeniosły się do skrzydła zachodniego zabudowań poklasztornych, gdzie prowadziły ochronkę dla najmłodszych. Władze nie dawały jednak za wygraną i nakazały ks. Kurzawskiemu jej zlikwidowanie, rzekomo z powodu nieposiadania zezwolenia⁷⁷. Naciskany przez władze proboszcz musiał zamknąć ochronkę.

W roku 1956 miała miejsce nieprzyjemna sprawa: proboszcz Kurzawski padł ofiarą pomówień, jak pisał:

sąsiad mój, ks. proboszcz z Bierzwiennej oczerniał mnie przed duchownymi we Włocławku, mało tego, chodził po parafianach, rzucał oszczerstwa, zbierał fingowane oskarżenia o konkubinat⁷⁸.

Zbulwersowani tym zachowaniem kapłana z sąsiedniej parafii kłodawianie zbierali podpisy w proteście. Akcja przyniosła skutek – odbył się proces przed sądem kościelnym wygrany przez ks. Kurzawskiego, który pozostał jednak rozgoryczony całą sytuacją, jak pisał

ks. Dławichowski [proboszcz z Bierzwiennej, B.G.] awansował [objął probostwo w Jeziorsku, B.G.], zaś mnie odebrano godność dziekana⁷⁹.

Szczegóły tej sprawy nie są jednak znane.

Dzięki osobistemu zaangażowaniu, energii i umiejętnościom organizatorskim proboszcza oraz przy wydatnym wsparciu wiernych, parafia kłodawska odżyła po trudnych latach wojny. Troską otoczono zarówno zespół poklasztorny i jego otoczenie, jak i przede wszystkim samych parafian. Ożywiło się życie religijne, odbudowywały się stowarzyszenia działające przy kościele, a napływająca do miasteczka ludność (np. górnicy) szybko włączała się w życie parafii⁸⁰.

Na zakończenie wspomnieć należy o dalszych losach ks. Kurzawskiego. Dekretem biskupa Antoniego Pawłowskiego z dnia 20 maja 1958 r. ks. Lucjan Kurzawski został mianowany proboszczem i dziekanem w parafii Błazki. Również w nowej parafii troszczył się zarówno o stronę duchową, jak i materialną. W dowód uznania został mianowany członkiem Rady Gospodarczej diecezji, a w 1972 r. uhonorowany godnością kanonika honorowego kapituły Kolegiaty Kaliskiej. Troszczył się o nowe powołania kapłańskie w diecezji, organizował specjalne rekolekcje dla kandydatów do seminarium, otaczał opieką alumnów ze swej parafii. Jako dziekan odznaczał się sumiennością i stanowczością, pomagał księżom z sąsiednich parafii podczas odpustów i rekolekcji. W ostatnich latach życia ks. Kurzawski zmagał się z cukrzycą,

⁷⁶ Aż do końca lat osiemdziesiątych proboszczowie parafii musieli uzyskiwać zgodę władz na przeprowadzanie pielgrzymek, a nawet uroczystych procesji z okazji Wielkiej Nocy czy Bożego Ciała. W podaniach musiały się znajdować informacje na temat liczby biorących udział, opiekunów i osób zapewniających opiekę medyczną. Władze po uzyskaniu tych informacji wyrażały zgodę. W archiwum parafialnym znajduje się kilkadziesiąt podań o zezwolenie na organizację pielgrzymek wraz z odpowiedziami władz lokalnych.

⁷⁷ APP/K, AMK sygn. 93, *Pismo przewodniczącego MRN w Kłodawie do ks. Kurzawskiego z dnia 31 lipca 1950 r.*; *Pismo przewodniczącego PPRN w Kole do przewodniczącego MRN w Kłodawie z dnia 31 lipca 1950 r.*

⁷⁸ ADW, APK 6, *Spis...*

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ W 1962 r. liczba parafian wynosiła 8350, RDW 1962.

w wyniku której została mu amputowana prawa noga, posługiwał się protezą. Mimo to nie zrezygnował z dotychczasowych obowiązków i spełniał je równie gorliwie. Zmarł niespodziewanie podczas kolędowej wizyty duszpasterskiej w dniu 22 stycznia 1974 r.⁸¹ Starsi parafianie pamiętający ks. Kurzawskiego oceniają go jako dobrego duszpasterza, wygłaszającego interesujące i pouczające kazania, a także jako troskliwego gospodarza, będącego wzorem do naśladowania dla kolejnych proboszczów, którym przyszło się zmagać z ciężkim zadaniem renowacji perły architektury, jaką niewątpliwie jest pokarmelicki zespół klasztorny w Kłodawie.



Ks. Lucjan Kurzawski, proboszcz kłodawski w latach 1945-1958

Źródło: Kronika Parafii Kłodawa T. 1

PARAFIA POD WEZWANIEM WNIEBOWZIĘCIA
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W KŁODAWIE W LATACH 1939-1958
W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ PROWENIENCJI KOŚCIELNEJ

Słowa kluczowe: parafia, Kłodawa, ks. Lucjan Kurzawski

Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kłodawie doznała podczas drugiej wojny światowej dużych strat duchowych (zwłaszcza tragiczne były losy proboszcza i wikariusza) oraz materialnych. W artykule przedstawione zostały dzieje parafii w latach 1945-1958, kiedy to pod przewodnictwem bardzo zaangażowanego proboszcza, ks. Lucjana Kurzawskiego, nastąpiła odbudowa duchowa, moralna i materialna lokalnego kościoła.

THE PARISH DEDICATED TO THE ASSUMPTION OF
THE BLESSED VIRGIN MARY IN KŁODAWA IN 1945-1958
IN THE CONTEXT OF SOURCES OF ECCLESIASTICAL PROVENANCE

Keywords: parish, Kłodawa, priest Lucjan Kurzawski

Roman catholic parish church dedicated during the second war the assumption of the Blessed Virgin Mary in Kłodawa suffered large spiritual and material losses (especially the tragic fate of the former parish-priest and vicar). In the article this parish history from 1945 to 1958 is presented when it was under the leadership of a committed priest Lucjan Kurzawski and there was a spiritual, moral and material restriction of the local church.

⁸¹ J. Czekanowski, *Wspomnienie...*, s. 285-287.